

MOTYW MOTYLA W DEKORACJACH NAGROBNYCH – WYBRANE PRZYKŁADY SZTUKI SEPULKRALNEJ

Karolina Konieczna, Barbara Krupa

Katedra Agroekologii i Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Rzeszowski
Department of Agroecology and Landscape Architecture, University of Rzeszów
ul. Ćwiklińskiej 2, 35-601 Rzeszów, e-mail: vespillo1@gmail.com, tel. (+48) 607 434 673

Vita mutatur, non tollitur

Streszczenie. Symbolikę motyla, głęboko zakorzenioną w kulturze, nakreśla greckie znaczenie tego terminu. *Psyche*, oznacza dosłownie motyla, jak i duszę. Cykl życiowy owada posłużył za porównanie do egzystencji człowieka – gąsienica, będąca stadium larwalnym symbolizuje ludzki los na ziemi, poczwarka, jako forma przejściowa – śmierć, natomiast motyl, będący postacią doskonałą, jest metaforą zmartwychwstania oraz zbawienia. Motyl jako symbol nadziei oraz nieśmiertelności pojawia się zarówno w chrześcijańskiej, jak i w żydowskiej sztuce nagrobnej. Praca prezentuje motyw motyla na wybranych chrześcijańskich zabytkowych nagrobkach, gdzie został przedstawiony w formie płaskorzeźby bądź jako atrybut postaci figuralnej (skrzydła). Przeprowadzona analiza cmentarzy Polski południowo-wschodniej opisujący motyw wykazała na cmentarzach Rzeszowa (Stary Cmentarz, Cmentarz Pobitno), w Krakowie (Cmentarz Rakowicki) oraz Tarnowie (Stary Cmentarz).

Słowa kluczowe: motyl, grób, cmentarz, sztuka, zmartwychwstanie, dusza

WSTĘP

Termin „cmentarz” w języku polskim pojawił się w momencie przyjęcia chrześcijaństwa. Został zapożyczony od Rzymian jako łacińskie *cemeterion*, które z kolei pochodzi z przekształcenia greckiego *koimeterion*. Dosłownie oznacza miejsce ochraniające sen, natomiast w ujęciu poetycko-metaforycznym określany jest jako „miejsce snu/spokoju”, a zatem bliskie potocznemu „miejscu wiecznego spoczynku” [Jougan 1992, Helwin i in. 2010]. Ambroży Grabowski, księgarz i badacz dziejów Krakowa, w 1865 opisał Cmentarz Rakowicki w Krakowie jako

zbiorowe miejsce zmarłych wszelkiego stanu, to ostatnie schronienie człowieka, jest częścią nieodzowną każdej siedziby ludzkiej, tak jak miast i wiosek, w których są kościoły... Jest miejscem, u którego bramy utracą światowe znaczenie każdy, czyje zwłoki przez nie przechodzą. I tu niwelują się do jednego poziomu wszelkie na świecie wyższości, a wszystkim służy godło: *Pulvis et umbra sumus* [Krawczuk 1988].

Mimo iż tymi słowami opisał krakowską nekropolię, z powodzeniem ich treść można odnieść do ogólnego założenia wszystkich cmentarzy.

Na początku chrześcijaństwa zwyczajem pogrzebowym było chowanie ciała w katakumbach. Do najbardziej znanych należą rzymskie katakumby św. Kaliksta przy via Appia, datowane na I wiek. Szacuje się, że w rzymskich cmentarzyskach pochowano blisko 1 700 000 chrześcijan. Zwyczaj ten definitywnie porzucono w V wieku.

Edykt Galiena z 260 r. oraz decyzja papieża Dionizego przyniosły istotne zmiany dotyczące funkcjonowania cmentarzy – opiekę nad nimi mieli sprawować biskupi. Kiedy w 330 r. cesarz Konstantyn Wielki uznał wolność chrześcijan, miejscami pochówku stały się krypty kościelne. Jednak ilość miejsc w murach kościelnych była ograniczona i szybko się wyczerpywała, istniała zatem potrzeba wydzielania nowych obszarów służących obrzędowi pogrzebowemu. Początkowo cmentarz stanowił plac przed kościołem, później wokół niego.

Lokalizację i wielkość cmentarzy sankcjonowały uchwały podjęte na soborze rzymskim w 1059 r. Podczas budowy kościoła zostawiano i poświęcano plac mający pełnić funkcję cmentarza. Miał mieć kształt owalny, a wielkość mierzono krokami – 60 kroków od murów kościoła i 30 od strony kaplicy. Były to zatem tereny niewielkie, dlatego nie stawiano nagrobków, a świadectwem pochówku były jedynie sporadyczne krzyże. Niewielkie rozmiary cmentarza były niewystarczające w stosunku do potrzeb ludności. W celu uzyskania dodatkowej powierzchni, istniejące już groby przekopywano, a szczątki umieszczano w zbiorowych mogiłach, bądź w specjalnych obiektach zwanych ossariami (od łac. os – kość). Co bogatsi mogli pozwolić sobie na sarkofagi wewnątrz świątyń, lub mniej zamożni na drewniane trumny w specjalnych kryptach pod posadzką bocznych naw czy kruchty [Czyż i Gutowski 2010, Fugiel 2010, Helwin i in. 2010].

Do rozwoju cmentarzy przykościelnych przyczyniło się także przekonanie, że jako poświęcona ziemia ma cudowną, świętą moc ochronną, przybliżającą do *sacrum* i tym sposobem, choćby w niewielkim stopniu, dającą nadzieję na zbawienie. W wyniku przepełnienia cmentarzy, jak i ze względów higieniczno-sanitarnych, zmarłych zaczęto chować poza granicami miasta, z daleka od osad ludzkich. Pierwotnie dotyczyło to zmarłych w wyniku epidemii bądź poległych na polu walki, przy czym w ich przypadku można mówić o mogiłach zbiorowych.

Schyłek wieku XVIII otworzył nową kartę w dziejach cmentarzy. W 1792 r. cesarz Józef II wydał dekret zakazujący chowania zmarłych przy kościołach, tym samym kierując miejsce pochówku na tereny oddalone od ludzkich siedzib, poza granice miasta [Fugiel 2010, Helwin i in. 2010]. Przełom wieku XVIII i XIX ukazuje nowe podejście do cmentarzy. Nie jest to tylko miejsce chowania i pamięci o zmarłych. To także miejsce kultu i chwały pochowanych. Pełni funkcje edukacyjne i propagandowe. Ukazuje podział ludności na różne klasy społeczne.

W wieku XIX sztuka funeralna ma charakter dwutorowy. Z jednej strony widoczna jest „umasowiona produkcja cmentarna”, z drugiej zaś ukierunkowana,

świadoma realizacja, bazująca zarówno na odpowiednich materiałach, jak i wy-smakowanej, niepowtarzalnej wizji artysty. Nekropolie zdobione są coraz liczniejszymi krzyżami i płytami nagrobnymi stylizowanymi na sztuce starożytnej. Pod koniec XIX w. modne stały się motywy i symbole śmierci, zmartwychwstania i nadziei na wieczne życie [Czyż i Gutowski 2010].

Głównym celem sztuki sepulkralnej jest dążenie do zachowania pamięci po zmarłej osobie. Przejawia się w różnych formach nagrobnych, epitafiach, inskrypcjach, portretach zmarłych, a także w różnorodnych, alegorycznych przedstawieniach wizji śmierci, przemijania, żałoby lub indywidualnych cechach pochowanego [Maczubski 1989]. Ten sam autor wyróżnia pięć grup symbolicznych dekoracji umieszczanych na nagrobkach chrześcijańskich:

1 symbole śmierci – bluszcz, czaszka, demon, klepsydra, nożyce, pochodnia zgaszona, sfinks, sowa, szkielet, anioł śmierci;

2 symbole nadziei – akacja, brama lub drzwi, krzyż, kotwica, lew, motyl, paw, ryby, postaci Chrystusa i Matki Boskiej;

3 symbole nietrwałości życia – złamane kolumny i obeliski, uschnięte drzewo, złamane kwiaty, wiotkie draperie, urny, wazy, całuny;

4 symbole żałoby – klęczące płaczki, kondukt pogrzebowy, zasmucone aniołki, cyprysy;

5 symbole-atrybuty osoby zmarłej – dąb, lampa, laur, gałązki, wieńce, lilia, palma, panoplia, serce gorejące, waza z płomieniem, pióro, książka, lutnia, skrzypce, ster, śmigło, lampka górnicza, globus, ptak, koń itp.

Wśród wymienionych wyżej symboli niektóre są bardzo pospolite, niejednokrotnie masowo powielane na nagrobkach (postać Chrystusa, Matki Boskiej, anioły, kwiaty, drzewa, kolumny). Inne stanowią elementy bardzo rzadko spotykane, sporadycznie wykorzystywane przez mistrzów sztuki kamieniarskiej. Przykładem motywu nieczęsto odnajdowanego na cmentarzach jest motyl. O jego incydentalności wspominają m.in. Nicieja [1989], opisując Cmentarz Łyczakowski we Lwowie, Helwin [2002] w opracowaniu Starego Cmentarza w Rzeszowie czy Potępa i in. [1991] w przewodniku o toruńskim Starym Cmentarzu. I właśnie jego unikatowość w połączeniu z symbolicznym przesłaniem posłużyła autorkom za punkt wyjścia w stworzeniu niniejszego opracowania.

MATERIAŁ I METODY

Badaniami zostały objęte wybrane zabytkowe, cmentarze chrześcijańskie Polski południowo-wschodniej. Spośród 11 wytypowanych cmentarzy, tylko na 4 odnotowano symbol motyla, co potwierdza tezę o sporadyczności tego motywu na grobach.

Do cmentarzy, na których przeprowadzono analizę, zaliczono cmentarze Rzeszowa (Stary Cmentarz przy ul. Targowej, Cmentarz Pobitno, Cmentarz przy ul. Zapolskiej, Cmentarz przy ul. Robotniczej, Cmentarz przy ul. Słocińskiej),

Cmentarz parafialny przy ul. Sienkiewicza w Mielcu, Cmentarz parafialny przy ul. Narutowicza w Kolbuszowej, Cmentarz Komunalny Główny przy ul. Słowackiego w Przemyśle, Cmentarz Rakowicki w Krakowie oraz Stary Cmentarz przy ul. Narutowicza w Tarnowie.

WYNIKI

Stary Cmentarz w Rzeszowie to najstarsza nekropolia miasta. Powstanie cmentarza datuje się na rok 1792, zgodnie z Uniwersałem wydanym w tym roku przez Komisję Policji Obojga Narodów. Wśród 622 istniejących grobów można wyróżnić mogiły ziemne i murowane. Na Starym Cmentarzu spoczywają szczątki mieszkańców Rzeszowa, jak i przyległych gmin należących do rzeszowskiej parafii. Liczba zmarłych pochowanych na cmentarzu w latach 1792–2002 wynosi 34 563 osób, przy czym dane nie obejmują osób wojskowych ze względu na braki informacji w istniejących materiałach [Helwin 2002].

Na artystyczny wizerunek cmentarza największy wpływ mieli krakowscy kamieniarze. Pod koniec XIX w. dużą popularnością cieszyły się pracownice Fabiana Hochstima, Franciszka Fischera, Kazimierza Mularskiego, Kazimierza Chodzińskiego czy Józefa Kuleszy. I właśnie ostatni z nich, mający swoją pracownię w Krakowie, przy ul. Rakowickiej 101, jest autorem czterech grobów znajdujących się na najstarszej rzeszowskiej nekropolii. Znajdujący się w kwadracie VII, po północnej stronie alejki Schaitterów grobowiec Stanisława Mossora zawiera w swojej kompozycji motyw motyla. Jest to grób z płytą wierzchnią ustawioną ukośnie. Ściany boczne opatrzone są delikatnym roślinnym ornamentem. Na szczycie grobowca umieszczona została klęcząca, zasmucona i pogrążona w zadumie dziewczynka opatrzona skrzydłami motyla [Helwin 2002] (fot. 1, 2).

Motyl, jako podmiot symboliczny, posiada bardzo bogatą gamę znaczeń [Kopaliński, 1990]. W sztuce sepulkralnej, co zostało już wcześniej wspomniane, jest wyrazem nadziei i odrodzenia. Jednak zasadne wydaje się analizowanie każdego obiektu funeralnego w sposób indywidualny. W tym przypadku symbol motyla zyskuje jeszcze inne, romantyczne znaczenie. Istotny jest fakt, że zleceńdodawcą realizacji była żona zmarłego. Nieutulonej w smutku małżonce trudno pogodzić się ze śmiercią męża, co podkreśla nagrobna inskrypcja:

Stanisław Mossor
ck radca Sądu Kraj. Wyższego
7 III 1834 – 25 XII 1900
Mossorowa Kamila z Tuszyńskich

Ku czci i pamięci
śp. Męża mojego
ten grobowiec ufundowałam,
aby kiedyś spocząć koło niego.

Skrzydła motyla symbolizują przemijanie czasu, chwil, ale także miłość, natomiast sam motyl bądź uskrzydłona dziewczynka są personifikacją greckiej Psyche [Kopaliński 1990]. Stanowi to nawiązanie do mitu, w którym zazdrosna Afrodyta ukarała piękną Psyche nieszczęśliwą miłością do Erosa [Parandowski

1992]. Porównywalne nieszczęście odczuwa owdowiała żona, wyrażająca nadzieję zaznania spokoju, łącząc się z mężem w jednej mogile.



Fot. 1, 2. Grobowiec Stanisława Mossora. Źródło: K. Konieczna, B. Krupa
Phot.1, 2. The tomb of Henryk Mossor. Source: K. Konieczna, B. Krupa

Motywn ten wykorzystywali zarówno pisarze, jak i rzeźbiarze, czego dowodem jest dzieło dłuta Jakuba Tatarkiewicza, *Psyche omdlewająca* (1830), znajdujące się w Muzeum Narodowym w Sukiennicach (fot. 3, 4), również opatrzone skrzydłami motyla.



Fot. 3, 4. *Psyche omdlewająca*. J. Tatarkiewicz 1830. Muzeum Narodowe w Sukiennicach, Kraków.
Źródło: K. Konieczna, B. Krupa

Phot. 3, 4. *Fainting Psyche*. J. Tatarkiewicz 1830. National Museum in Krakow.
Source: K. Konieczna, B. Krupa

Do tej rzeźby odwołuje się także Anna Król [1988], opisując sztukę Cmentarza Rakowickiego. W pasie 15, na tymże cmentarzu, znajduje się grób Halinki Dzierzbickiej, opisywany w literaturze jako *Motyl* (fot. 5, 6). Autorka przyrów-

nuje obydwu dzieła, jednak ciekawszym zjawiskiem jest uderzające podobieństwo do rzeszowskiego nagrobka Stanisława Mossora. Autorem jest rzeźbiarz krakowski, Michał Korpala (1854–1915), który wykonał grób na zlecenie zrozpaczonych rodziców siedmioletniej Halinki w 1897 r. W obydwu przypadkach dziewczynka siedzi na kamieniach w podobnej pozycji, z nogami ułożonymi w prawą stronę, podpierając się lewą ręką, zaś w drugiej trzymając wianek polnych kwiatów. Podobieństwo uwidacznia się także w detalach – koronkowe wykończenie rękawków i kołnierzyka oraz krzyża zawieszono na szyi. Nagrobek ten powstał trzy lata wcześniej niż rzeszowskie dzieło Józefa Kuleszy. Można by przypuszczać, że fakt skopiowania tak oryginalnego dzieła był po trosze usprawiedliwiony ówczesnym brakiem praw autorskich, które zostały uchwalone dopiero w 1908 r. we Wiedniu [Tondos 1997], jednak bardziej prawdopodobna wydaje się być współpraca obydwu artystów. Należy nadmienić, że Michał Korpala, podobnie jak wielu indywidualnych rzemieślników, ze względu na trudną sytuację materialną, tworzyli groby dla dużych firm kamieniarskich, takich jak Stehlik, bracia Trembeccy czy wspomniany Kulesza.



Fot. 5, 6. Grobowiec Halinki Dzierzbickiej. Źródło: K. Konieczna, B. Krupa
Phot. 5, 6. The tomb of Halinka Dzierzbicka. Source: K. Konieczna, B. Krupa

Można zatem założyć, że oto krakowska rzeźba posłużyła jako wzór do stworzenia nagrobka Stanisława Mossora, tym bardziej że popularne było posiadanie przez ówczesnych kamieniarzy „wzorników” – pewnego rodzaju folderu zawierającego projekty, szkice i wzory nagrobków. Współpraca rzeźbiarzy, wymiana doświadczeń i pomysłów mogły zaowocować powieleniem wykonanego wcześniej motywu. Kulesza, który jako pierwszy wprowadził zwyczaj tworzenia grobów „na zapas”, w krakowskiej pracowni posiadał dziewięć „oczekujących” na zbyt grobowców [Król 1988]. Jednak zarówno różne daty powstania obydwu prac, jak i sygnowanie grobów pozwalają przyjąć za słuszną pierwszą hipotezę.

Pozostając na krakowskim cmentarzu, nie można pominąć kolejnego ważnego dla opracowania nagrobka. Jest on istotny z dwóch powodów: jako dzieło neoklasyczne jest przykładem rzadkim dla tego nurtu architektury Cmentarza Rakowickiego, a także ze względu na motyw motyla. W 1843 r. w pasie La powstał pomnik Michaela Motzilki (fot. 7, 8).



Fot. 7, 8. Grobowiec Michaela Motzilki. Źródło: K. Konieczna, B. Krupa
Phot. 7, 8. The tomb of Michael Motzilka. Source: K. Konieczna, B. Krupa

Pomnik nagrobny ma kształt ściętego ostrosłupa na prostokątnym planie (mastaba). Niski cokół został zwieńczony trójkątnym przyczółkiem, który ozdobiło rzeźbą motyla, znajdującą się nad wejściem do komory grobowej [Król 1988]. Niemalże identyczny nagrobek znajduje się na Starym Cmentarzu w Tarnowie. Jest to grób Antoniny z Groblewskich Ligęziny, mieszczącej się w środkowej części kwatery I, datowany na ok. 1842 r. (fot. 9, 10). Tarnowski nagrobek dodatkowo ozdobiony jest odwróconymi płonącymi pochodniami flankującymi płycinę [Potępa i in. 1991]. Na obu pomnikach brak sygnowania.

Występowanie niemalże identycznych nagrobków było zjawiskiem powszechnym. O ile w przypadku wcześniejszym można wytłumaczyć genezę powstania siostrzanych dzieł, o tyle w tym jest to zdecydowanie trudniejsze. Odniesienie tutaj wspomnianej przez Czyż i Gutowskiego [2010] „zmasowanej produkcji cmentarnej” nie ma prawa bytu ze względu na sporadyczność oma-

wianego motywu. Brak materiałów poświadczających autorów obydwu nagrobków, niedużą odległość zarówno czasową, dotyczącą powstania grobów, jak i geograficzną pozwala wysunąć nieśmiałą hipotezę, że wyszły one spod dłuta jednego kamieniarza, bądź jednego wzornika.



Fot. 9, 10. Grobowiec Antoniny z Groblewskich Ligęziny. Źródło: K. Konieczna, B. Krupa
Phot. 9, 10. The tomb of Antonina Ligęzina Groblewska. Source: K. Konieczna, B. Krupa

Na tych klasycystycznych nagrobkach umieszczony motyl przywołuje wierzenia starożytnych kultur. W starożytności wierzono, że dusza ludzka opuszczając ciało w momencie śmierci przybiera postać motyla, która uwolniona z cielesnych powłok wstępuje do nieba. Niektórzy autorzy podają, że w ten sposób wiecznego ukojenia doznają żołnierze lub wojownicy polegli na polu bitwy. W przypadku pomnika Motzilli zdaje się to zasadne, gdyż był on wojskowym lekarzem. Dodatkowo, przedstawionego na grobie motyla można odnieść do polsko brzmiącego nazwiska [Król 1988].

Na Cmentarzu Rakowickim odnotowano obecność jeszcze jednego nagrobka, który w odczuciu autorek, został także ozdobiony motywem motyla (fot. 11, 12). Wspólny grób rodziny Stroków i Żelisławy Siewielińskiej, mieszczący się w kwaterze 16, datowany jest najprawdopodobniej na 1880 r. Nagrobek utrzymany jest w formie trzonu na podstawie prostokąta zwężającego się delikatnie ku górze. Na szczycie zwieńczony krzyżem. Przyczółek ozdobiony linearnym

motywem. Motyla wkomponowano w symetryczny ornament, w którym można dopatrzeć się jeszcze innych symboli: makówek – atrybutu Hypnosa, symbolizujących wieczny sen, oraz węży – dwuznacznego motywu, będącego z jednej strony metaforą grzechu i zła, z drugiej zaś, poprzez zrzucanie skóry alegorycznym wyrazem nowego życia, odnowy i nieśmiertelności.



Fot. 11, 12. Grobowiec Adama Stroki. Źródło: K. Konieczna, B. Krupa
Phot. 11, 12. The tomb of Adam Stroka. Source: K. Konieczna, B. Krupa

Odmienne motywy motyla odnaleziono na Cmentarzu Pobicińskim w Rzeszowie. Cmentarz został otwarty 1 stycznia 1910 r., stając się tym samym jedynym czynnym cmentarzem parafii rzeszowskiej. Stary Cmentarz przy ul. Targowej został dla pochówków zamknięty. I tak jak w przypadku pierwszej rzeszowskiej nekropolii, tak i tu widoczny jest udział kamieniarzy i rzeźbiarzy, m.in. z krakowskich pracowni. Powstawały zarówno obiekty utrzymane w zgodzie z nowymi trendami, ówczesną modą, jak i powtarzane motywy, sprawdzone już na Starym Cmentarzu, znane mieszkańcom Rzeszowa.

Trudna sytuacja materialna i duża konkurencja zmuszały artystów do współpracy z firmami kamieniarskimi lub przenoszenia swoich pracowni do innych miast. Krakowskie warsztaty opuścili m.in. Mitasiński czy Janik, upatrując w mieszkańcach Rzeszowa nowej klienteli. Janikowie prowadzili rodzinną pracownię, nazwiskiem której sygnowali nagrobki zarówno Starego Cmentarza, jak i nowego, Pobicińskiego. Społeczność rzeszowska pozytywnie zapatrywała się na krakowskie nurty, dlatego Mitasiński na początku swojej pracy w Rzeszowie podpisywał swoje dzieła jako Mitasiński z Krakowa, licząc na aspiracje nabywców [Łyzka 2005].

Liczną grupę nagrobków Pobitna stanowią prace eklektyczne. Nagrobek Heleny z Walców-Rola Gadomskiej dłuta Tadeusza Norberta Janika, żony starosty, zmarłej w 1921 r., zawiera elementy stylowe różnych epok, a także motyw motyla. Artystyczną część grobu tworzy kartusz, podtrzymywany z dwóch stron przez putta. Kartusz zdobiony jest medalionem otoczonym kwiatową girlandą, w którym widnieje portret zmarłej. Szczyt ozdobnej tablicy inskrypcyjnej wykańcza ognista waza z drapowaną tkaniną (fot. 13, 14).



Fot. 13, 14, 15. Grobowiec Heleny z Walców-Rola Gadomskiej. Źródło: K. Konieczna, B. Krupa

Phot. 13, 14, 15. The tomb of Helena Gadomska Walc-Rola. Source: K. Konieczna, B. Krupa

Szczególną uwagę przykuwają dwie postacie dziecięce, które zostały przez artystę obdarzone skrzydłami motyla. Jako motyw dekoracyjny putto był przedstawieniem małego, nagiego chłopczyka, stosowanym w architekturze i malar-

stwie od okresu renesansu. Nawiązuje do wyobrażeń Erosa (Amora), boga miłości, który, podobnie jak Zefir, był wyrażany z motylimi skrzydłami [Kopaliński 1991, Kubalska-Sulkiewicz i in. 2003]. Jest to kolejny przykład rozdzielonej przez śmierć miłości, w którym tragicznie przerwane uczucie zostało upamiętnione w symbolicznej oprawie. Pochowana w nim młoda, prawdopodobnie 22-letnia, małżonka pozostawiła zasmuconego męża. Widoczne tu odniesienie do mitu o Erosie i Psyche pozwala upatrywać powtórnego zjednoczenia małżonków w szczęśliwej wieczności, nadając tym samym rzeźbie romantyczny charakter.



Fot. 16, 17. Grobowiec Anny Kozłowskiej. Źródło: K. Konieczna, B. Krupa

Phot. 16, 17. The tomb of Anna Kozłowska. Source: K. Konieczna, B. Krupa

Na Cmentarzu Pobicińskim, w II kwaterze znajduje się nagrobek Anny Kozłowskiej wykonany przez Mitasińskiego (fot. 16, 17). Pomnik utrzymany jest w formie graniastosłupa, zwieńczonego czworobocznym podestem lub fragmentem kolumny, na której przysiadł anioł. U podstawy osadzona jest wiązanka kwiatów z liściem palmowym. Róże symbolizują czyste życie, bez grzechu, natomiast palma jest ikoną męczeństwa [Sypek 2005]. Pośrodku rzeźby, jakby ukryta między fałdami sukni a kwiatami, znajduje się płaskorzeźba motyla. Motyl jest alegorią odrodzenia i nieśmiertelności duszy. Według Forstner [2001] „od epoki aleksandryjskiej [...] zaczęto dopatrywać się i obrazu duszy nie tyle w żalobnej ćmie, ile raczej w radosnym motyłu”.

WNIOSKI

Omówiony w pracy motyw motyla, symbolu ogólnie jednoznacznego w sztuce sepulkralnej, w przytoczonych nagrobkach zyskuje dodatkowe, indywidualne znaczenie bazujące na różnych wyobrażeniach: jako ikona duszy opuszczająca ciało w momencie śmierci w wierzeniach starożytnych kultur, nadzieję zmartwychwstania i odrodzenia w tradycji chrześcijańskiej, jak poprzez powtórne nawiązanie do wierzeń mitologicznych, bazujących na micie o Psyche i Erosie – nieszczęśliwej i przerwanej śmiercią miłości.

Motyw motyla, znany cywilizacjom antycznym, w nowożytnej sztuce ementalnej swoją genezą sięga dopiero wieku XIX. Jak podaje Nicieja [1989] za Białostockim [1982], symbol ten został zaczerpnięty z twórczości niemieckiego, romantycznego malarza C. D. Friedricha. Jako inspirację mógł posłużyć, wykonany sepią, zaginiony obraz artysty, zatytułowany *Mój pogrzeb*. Scena przedstawia żałobników zgromadzonych wokół grobu oraz księdza, wskazującego na lecącego motyla. Na tle promieni światła przedzierających się przez pochmurne, ciemne niebo, unosi się jeszcze pięć motyli. Motyle-dusze wskazują na nadzmysłowy świat i nowe, lepsze życie.

Motyle- lub ćmy-dusze, w formie przesądu, udokumentował Moszyński [1934]. Prowadzone w latach 30. ub. stulecia badania etnograficzne wykazały obecność tego zabobonu w kulturze słowiańskiej, jednak były to przypadki rzadkie i o zasięgu wybitnie reliktowym. I tak jak greckie *Psyche* oznacza zarówno *motyla*, jak i *duszę*, tak u środkowych Wielkorusów odnotowano wyraz *dùšečka* w znaczeniu *motyl*. Koresponduje to z poglądem Wojtaków, wg których dusza ludzka przyjmuje postać białego motyla. Również Bułgarzy wyrażali podobną opinię, zgodnie z którą motyl- lub ptak-dusza opuszcza ciało i zasiada na najbliższym drzewie.

Inny badacz kultury ludowej, Adam Fischer [1921], podając różne zoomorficzne przedstawienia ludzkiej duszy, wśród wymienionych zwierząt także podał motyla. Stosowanie tego symbolu w eschatologii wynika z natury owada – lotność, zwinność, małe rozmiary ciała, uciekanie i chowanie się stanowią analogię delikatnej, efemerycznej i ulotnej duszy.

O powiązaniu motyla z sacrum pisze także Szczepanowicz [2007]. Autorka tłumaczy znaczenie motywu, który jako symbol zmartwychwstania był stosowany w przedstawieniach Dzieciątka Jezus, gdzie motyl przysiadł na jego dłoni lub w najbliższej okolicy. Opisuje także św. Joannę d'Arc, której sztandar otaczała chmara białych motyli.

Motyl, jako jeden z piękniejszych owadów, stał się emblematem nieśmiertelności, nadziei i zmartwychwstania. Omówiona w pracy nagrobna symbolika motyla oraz powiązania z wierzeniami dawnych ludów świadczą o głębokim zakorzenieniu tego motywu w kulturze.

PIŚMIENNICTWO

- Białostocki J., 1982. *Symboli i obrazy w świecie sztuki*. PWN, Warszawa, t. 1, s. 506.
- Czyż A.S., Gutowski B., 2010. *Sztuka cmentarzy XIX i XX wieku*. Wyd. Uniw. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, s. 352.
- Forstner Osb D., 2001. *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*. Inst. Wyd. Pax, Warszawa, s. 636.
- Fischer A., 1921. *Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego*. Zakł. Narod. Ossolińskich, Lwów, t. 2, s. 439.
- Fugiel D., 2010. *Posągi nie płaczą. Cmentarz Katedralny w Sandomierzu i jego rewaloryzacja*. Armoryka, Sandomierz, s. 90.
- Helwin W., 2002. *Stary Cmentarz w Rzeszowie 1792–2002*. Stow. Opieki nad Starym Cmentarzem w Rzeszowie im. Włodzimierza Kozło, Rzeszów, s. 343.
- Helwin W., Uliasz B., Cebula Z., Walat W., 2010. *Historia Cmentarza Komunalnego Pobitno w Rzeszowie*. Stow. Opieki nad Starym Cmentarzem w Rzeszowie im. Włodzimierza Kozło, Rzeszów, s. 48.
- Jougan A., 1992. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Wyd. Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa, s. 118.
- Kopaliński W., 1990. *Słownik symboli*. Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 509.
- Krawczuk A., 1988. *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*. Omnipress, Warszawa, s. 203.
- Król A., 1989. *Sztuka cmentarza Rakowickiego*, [w:] *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*. red. A. Krawczuk, Omnipress, Warszawa, s. 53–92.
- Kubalska-Sulkiewicz K., Bielska-Lach M., Manteuffel-Szarota A., 2003. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*. PWN, Warszawa, s. 479.
- Łyżka B., 2005. *Zagadnienia konserwatorskie na nekropoliach rzeszowskich na przykładzie Cmentarza Pobitno*, [w:] *Nekropolie Rzeszowa. Historia, stan zachowania, konserwacje*. Mat. konf., Rzeszów 22 kwietnia 2005. Stow. Opieki nad Starym Cmentarzem w Rzeszowie im. Włodzimierza Kozło, s. 5–16.
- Maczubski T., 1989. *Zasady inwentaryzacji krajoznawczej cmentarzy*. PTTK „Kraj”, Warszawa, s. 36.
- Moszyński K., 1934. *Kultura ludowa Słowian. Polska Akademia Umiejętności*, cz. II, z. 1, s. 722.
- Nicieja S. S., 1989. *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*. Zakł. Narod. Ossolińskich, Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 448.
- Parandowski J., 1992. *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*. Puls Publications Ltd, Londyn, s. 375.
- Potępa S., Sypek A., Trusz M., 1991. *Cmentarz Stary w Tarnowie. Przewodnik*. Tarnowskie Tow. Kulturalne oraz Urząd Miejski w Tarnowie, Tarnów, s. 414.
- Szczepanowicz B., 2007. *Zwierzęta i rośliny w życiu świętych oraz jako ich atrybuty*. Dehon Wyd. Księży Sercanów, Kraków, s. 216.
- Sypek A., 2005. *Alejami Starego Cmentarza*. Skrypt, Toruń, s. 256.
- Tondos B., 1997. *Architektura Rzeszowa w dobie autonomii galicyjskiej*. Wyd. Akces, Rzeszów, s. 108.

PODZIĘKOWANIA

Autorki składają serdecznie podziękowania mgr Annie Antas za cenne uwagi i życzliwe wsparcie przy realizacji niniejszego opracowania.

BUTTERFLY MOTIFFS IN TOMBSTONE ORNAMENTS – SELECTED EXAMPLES
OF SEPULCHRAL ART

Summary. Butterfly is a symbol of Psyche, whose is name the Greek word for both “soul” and “butterfly”. Symbolic meaning of the butterfly based upon its metamorphosis from an egg to a adult insect. This three stages in butterflies life as represented by the caterpillar, the chrysalis and the butterfly, which are clearly symbols of life, death and resurrection. Butterfly, as an emblem of hope, human soul and immortality, was used in Christian and Jewish sepulchral art. This paper presents this symbol in selected, listed Christian cemetery, where the tombs were emblazoned butterflies relief or its wings. This paper contains a overview of research conducted in the graveyard of South-Eastern Poland. We found the butterfly emblem in Rzeszow (Stary Cmentarz, Cmentarz Pobitno), Krakow (Cmentarz Rakowicki) and Tarnow (Stary Cmentarz).

Key words: butterfly, tomb, cemetery, art, resurrection, soul